

## RECENZJE

### **Maria Jaczynowska, Danuta Musiał, Marek Stępień, *Historia starożytna*, Warszawa 1999, ss. 740**

Czytelnik otrzymał właśnie do rąk nowy podręcznik do historii starożytnej, wydany przez Wydawnictwo TRIO pod auspicjami Wyższej Szkoły Humanistycznej w Pultusku, którego redaktorem i jednocześnie jednym z autorów jest prof. Maria Jaczynowska, wybitny badacz dziejów starożytnych. Na książkę tę studenci i miłośnicy starożytności czekali od dawna, bowiem dotychczas na rynku funkcjonował tylko podręcznik prof. Józefa Wolskiego, który, mimo ciągłej aktualizacji przez Autora, nie oparł się próbie czasu i nie prezentuje już dziś w pełni aktualnego stanu wiedzy o świecie starożytnym.

Podręcznik podzielony jest na trzy części traktujące o starożytnym Bliskim Wschodzie, Grecji i Rzymie. Autor pierwszej – Marek Stępień – rozpoczyna swój tekst niezwykle potrzebnym w przypadku dziejów Wschodu wstępem, poświęconym w głównej mierze ludom zamieszkującym opisywane tereny w starożytności oraz pewnym kluczowym problemom z nimi związanym. Na szczególną uwagę zasługuje dość dokładna prezentacja źródeł, jakimi dysponują współcześni badacze (występująca zresztą również w częściach opisujących dzieje Grecji i Rzymu), jak również poświęcenie sporej uwagi kwestiom związanym z ustrojem, organizacją społeczeństw i ich gospodarką. Nie brakuje też w miarę wyczerpującego omówienia wierzeń religijnych i osiągnięć kulturalnych poszczególnych cywilizacji i ludów.

Oczywiście czytelnik, który ma jakiegokolwiek pojęcie o dziejach starożytnego Bliskiego Wschodu, może odczuć pewien niedosyt, ale trzeba pamiętać, że na ograniczenie tematyki wpływa charakter podręcznika oraz jego objętość (zresztą i tak imponująca). Autor, mimo tych ograniczeń, pokusił się m.in. o przedstawienie dziejów Elamu, państwa dotąd słabo znanego szerszemu czytelnikowi, a przecież odgrywało ono w historii Mezopotamii niemalą rolę. Trochę po macoszemu natomiast potraktowane zostało imperium perskie, a pewien niedosyt pozostawiła u mnie również lektura dziejów Egiptu. Można odnieść wrażenie, że kończą się one na XX dy-

nastii, a później nie działa się już nic ciekawego. Wreszcie, jako zajmujący się dziejami starożytnej Palestyny, muszę zwrócić uwagę na dwa błędy merytoryczne, które pojawiły się w tekście. Otóż nazywanie królestwa południowego, które powstało po rozpadzie monarchii Dawida i Salomona, Judeą jest wręcz szkolnym błędem, bowiem w okresie pierwszej świątyni jerozolimskiej mamy do czynienia z królestwem Judy. Termin „Judea” pochodzi dopiero z czasów hellenistycznych. Ponadto kanon Biblii hebrajskiej został rzeczywiście ustalony po zburzeniu drugiej świątyni jerozolimskiej, ale bynajmniej nie w roku 70 po Chr., lecz dopiero około roku 80–100 po Chr. w Javne (nie znamy niestety dokładnej daty). Żeby pozostać przy mankamentach, w tekście dotyczącym Bliskiego Wschodu zamieszczono tylko pięć map, w dodatku czarno-białych! Generalnie trzeba jednak powiedzieć, że Marek Stępień zaprezentował bardzo interesujący i przystępny zarys dziejów starożytnego Bliskiego Wschodu, a jego tekst czytało się z prawdziwą przyjemnością.

Autorką drugiej części podręcznika, poświęconej starożytnej Grecji, jest Danuta Musiał. Wbrew pozorom, Autorka nie miała łatwego zadania, choć wydawać by się mogło, że historia Grecji jest już znana stosunkowo dobrze. Zaczęła oczywiście od prezentacji kultury kreteńskiej i mykeńskiej, przy czym opracowanie tej pierwszej pozostawia pewien niedosyt. Bardzo interesujące jest przedstawienie procesu kształtowania się greckiej *polis* oraz roli arystokracji. Opis historii Grecji w epoce klasycznej nie odbiega od standardów, choć trzeba przyznać, że Autorka wyjaśnia wiele spornych problemów, opierając się na najnowszych badaniach. Sama zresztą ma w nich znaczący udział. Przykładem jest chociażby sprawa Ateńskiego Związku Morskiego, który według Danuty Musiał był faktycznie symmachią, a więc tworem zupełnie innego rodzaju. Nie brak oczywiście i w tej części prezentacji kwestii ustrojowych, społecznych i gospodarczych, a przede wszystkim wspianiałego rozwoju kulturalnego. Wydaje się, że Autorka zbyt mało miejsca poświęciła monarchiom hellenistycznym oraz kulturze tego okresu. Zupełnie kuriozalne jest natomiast zamieszczenie w części greckiej tylko dwóch map! Ogólnie jednak Danuta Musiał zaprezentowała interesujący i przystępnie napisany tekst, poruszający wiele, wydawałoby się nieciekawych problemów, które czytelnicy często pomijają. Po lekturze dziejów starożytnej Grecji w wydaniu Autorki z pewnością nie będą przed nimi uciekać.

Autorką trzeciej części, poświęconej dziejom starożytnego Rzymu, jest prof. Maria Jaczynowska, wybitna znawczyni tematu. Jej tekst może być jednak pewnym zaskoczeniem, ponieważ niewiele miejsca, w stosunku do dotychczasowych tendencji, przeznaczyła na omówienie historii politycznej, skupiając się w głównej mierze na kwestiach związanych z rozwojem społeczeństwa rzymskiego (ważny jest tutaj rozdział o walce patrycjuszów z plebejuszami we wczesnym okresie istnienia republiki), ustrojem społeczno-ekonomicznym, kulturą i wierzeniami religijnymi. Pewien niedosyt pozostawia nie do końca wyjaśniona sprawa początków Rzymu, bowiem przedstawienie teorii E. Gjerstada oraz niektórych wyników najnowszych wykopalisk na terenie Rzymu, to chyba trochę za mało. Ważną natomiast nowością jest zwrócenie uwagi na fakt, że kończenie dziejów cesarstwa zachodniorzymskiego na roku 476 po Chr. jest sztuczne, bowiem formalnie do 488 r. po Chr. zwierzch-

nictwo nad jego terytoriami sprawował cesarz wschodniorzymski Zenon. Również w tej części zamieszczono tylko trzy mapy. Wydaje się jednak, że tekst autorstwa Marii Jaczynowskiej jest najlepszy w całym podręczniku.

Lektura podręcznika skłania do wystawienia pozytywnej oceny, co nie oznacza, że nie posiada on poważnych mankamentów. Generalne wrażenie, nie nowe zresztą, jest takie, że dzieje świata starożytnego ograniczają się tylko do Bliskiego Wschodu i basenu Morza Śródziemnego. Trzeba jednak zadać pytanie, gdzie zniknęły wspa- niale cywilizacje Chin i Indii, o Afryce nie wspominając? Czyżby w Polsce brako- wało uczonych, którzy byliby w stanie przedstawić ich historię? Czy też może ciągle dominuje u nas europocentryzm? Nie chcę popaść w nadmierną przesadę, ale sądzę, że mały alarm w tej sprawie jest konieczny, w końcu podręcznik nosi tytuł *Historia starożytna*. Równie istotnym problemem, sygnalizowanym już wyżej, jest zdecydo- wanie niedostateczna liczba map, w dodatku nie najlepszej jakości. Przy tak impo- nującej szacie graficznej i wysokim poziomie edytorskim, na jaki zdobyło się wy- dawnictwo, można chyba było dołączyć osobną wkładkę z kolorowymi mapami albo zapewnić znacznie wyższy poziom map umieszczonych w samym tekście. Hi- storia to przecież nie tylko słowa.

Tym jednak, co poraziło mnie najbardziej, jest bibliografia, zamieszczona po każdej z części. Kiedy brałem ten podręcznik do ręki, byłem w swojej naiwności, spotęgowanej lekturą klasycznego już podręcznika Józefa Wolskiego, święcie prze- konany, że będę mógł skorzystać m.in. z bogatej, w miarę aktualnej bibliografii. Ku mojemu zdumieniu znalazłem w niej tylko tytuły polskojęzyczne. Czyżby autorzy wychodzili z założenia, że polscy czytelnicy, a w szczególności studenci nie posia- dają języków obcych? A może to mnie pomyliła się podstawowa rola podręcznika, który powinien być pomocą w zdobywaniu i poszerzaniu wiedzy?

Na plus podręcznika trzeba zaliczyć bardzo potrzebne zestawienia najważniej- szych dat oraz słowniki ważniejszych pojęć i terminów zamieszczone na końcu każ- dej części.

**Jerzy Ciecieląg**